

KORRESPONDENT-KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Posłowie z Powiatu Braślawskiego w Wództwie Wileńskim.
Kadłubicki Pułkownik.

Rudnicki Starosta.

Posłowie z Ziemi *Wizkiej* błędnie są doniesieni do
przeszłej korespondencji, poprawić.

Rakowski Marszałek Konf: Ziemi Wizkiej.

Chóymowski Regent Ziemski i Konfiliarz.

Z Xięstwa *Infłantskiego* przez rezolucyą N. Konfe-
deracyi W. X. Lit: nominacya Senatorom tego Woie-
wództwa została polecona. Ta gdy nastąpi, do-
niesiemy.

Z innych Woiewództw, Ziem i Powiatów, gdzie
nie są Posłowie w przeszłym Nrze korespondencji
46. wyrażeni, tam wszędy *Vacat.*

Z *Warszawy* dnia 11. Maja. Wyiachali ztąd do Gro-
dna JX. de Saluzzo Xże de Carilignanc Nuncyusz Stolicy
Apostolskiej, Xże *Sulkowski* Kanclerz W. Kor: Oża-
rowski Kasztelan Woynicki, *Sierakowski* Suffr: Prze-
myślski Poseł do Dworu Rzymskiego, Adam Xże Po-
niński Wielki Przeor *Maltański*.

Tamże do Grodna od miasta *Warszawy* Delegowa-
ni w interesach Magistratu, kupców i wszystkich
Obywatelów Szll: *Franciszek Makarewicz*, *Franciszek*
Tykiel i *Jan Koch*, wyiachali dnia 8. tego Mca.

Do *Warszawy* zaś przybył dnia wczorayszego Xże
Czartoryski Stolnik Litewski.

NOTA podana JPanu de Sievers Posłowi W. Nay: Impera-
torowej Jęymoi Rosyjskiej względem zaległych w kraiu
zakordonowanym podatkow. (z Francuzkiego tłu-
maczona.)

Gdy Kommissya Skarbu Koronnego swym Oficyal-
istom w kraiach zajętych przez obce woysko Impera-

torowey Jeymci całej Rosyi będącym, wydała rozmaite zalecenia stosowne tak do odzyskania podatków dawniejszych, które w Prowincyach rzeczonych zaległy, iako też do wybrania importancyi późniejszych; Niżey podpisany, iako Prezydujący w Departamencie zagranicznych interessów, znajdując się bydź obowiązany udać się do JW. Hr: de Sievers Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Nayias: Imperatorowey Jeymci Rosyjskiej Ambassadora, iżby raczył staraniem swoim temu zaradzić, iżby woyska iey Imperatorskiej Mci w miejscach wzwyż wyrażonych nie czyniły przeszkody w odebraniu zaległych Rzpłtey podatków. Niżey podpisany czeka z ufnością skutku tego żądania, będąc przekonany, że sprawiedliwość Nayias: Imperatorowey Jeymi nie inaczej może te podatki zaległe uważać, tylko iako własność nie zaprzeczoną Skarbu Rzpłtey z iakichkolwiek bądź względów, gdy zwłaszcza odzyskanie takowe stałe się naglące z przyczyny gwałtownych Rzpłtey potrzeb. W Grodnie d. 14. Maja 1793.

(podpisano) Xcie Sulkowski.

Odpowiedź JW. de Sievers Ambassadora Nayiasniejszey Imperatorowey Mci Rossyjskiej.

Niżey podpisany Extraordynaryjny i Pełnomocny Nayias: Imperatorowey Mości całej Rosyi Posel, ma honor odpowiedzieć Xciu Mci Kanclerzowi W. Kor: na Notę dnia 14. Maja podaną, iż posłał onę kopią iedną do Dworu Jej Imperatorskiej Mości, a drugą do GPana Generala en Chef Gubernatora generalnego de Kreczetrnikow, obowiązując go, iżby nie bronil wybierania podatków zaległych, o które Nayias: Rzepłta upomina się przez usta Xciecia Mci Kanclerza, iako dawniey należące, i które nie są później wybrane, a gdy niżey podpisany będzie mógł dać zupełną odpowiedź, względem tego żądania, które było pobudką Xciu Kanclerzowi podać Notę, poczyta sobie za obowiązek, o tym uwiadomić. Niżey podpisany nie może na sam przed

nie oznaymić Xciu Kanclerzowi, iż nie ma żadney w tym wątpliwości, że idzie tu o same tylko podatki dawniey zaległe, czyli nie wybrane do czasu wzięcia kraju w posesyę, iżby zupełnie był uczyniony rachunek, aż do 1go dnia Aprila.

Działo się w Grodnie dnia 17. Maja 1793.

JAKUB DE SIEVERS.

*Nota do J. Pana de Buchholtz Posła Króla Jmci Pruskiego
względem zaległych podatków podana.*

Podług raportów odebranych od Kommissyi Skarbu Koron: iż zachodzą przeszkody, w Prowincyach zajętych przez woyska Króla Jmci Pruskiego do odebrania podatków tak dawniey zaległych, iako też i tych, które późni y wybrać się miały, tak dalece, że officjaliści Skarbu Kor: mając przeszkody za wydaniem różnych dyspozycyi zachodzących od Komendanta generalnego, nie są nawet w stanie zdać rachunków Skarbowi Koronemu; Niżej podpisany iako prezydujący w Depårtamencie zagranicznych interesów znalazł być sobie obowiązany co się tyczy takowego rzeczy stanu przełożyć JP. de Buchholtz Posłowi extra-ordynaryjnemu i Ministrowi Pełnomocnemu Króla Jmci Pruskiego, i domagać się z usilnością, aby raczył swe interesowanie się tam uczynić, gdzie będzie należało, a to tym końcem, aby uchylone były przeszkody tamujące odzyskanie poborów Rzpltey, niewątpiąc zgola, że sprawiedliwość Króla Jmci Pruskiego nie inaczej zechce poczytać te dochody, tylko iak własność skarbu Rzpltey. żadney wątpliwości niepodlegającą w iakichkolwiek uważane będą względach, i których odzyskanie jest naglące z przyczyny ścisłających Rzpltą potrzeb. —
W Grodnie dnia 14. Maja 1793. R.

(podpisano) XZIE SULKOWSKI.

Na tę Notę odpowiedź dotąd nie jest wiadoma.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 20. Maja. — Dalsze spory o Reformę Parlamentu.

Lord *Mornington* co tylko do tego wniosku tak ważnego stosować się może do trzech pytań ściągnął: *1mo.* Jaka natura? i iaka jest obszerność pożytków, które przynosi nam Konstytucya? *2do.* Jaka jest natura i obszerność owych to złych przypadków, na które narażeni bywamy? A te z teyże samey Konstytucyi częstokroć wynikają. Co gdy się weźmie na szalę zdrowego rozsądku, czy bardziey dobre, czy złe przemagaiają zdarzenia? *3tio.* Do iakiego stopnia odmiana w Konstytucyi ubeśpieczyć może pożytki, i przynieść skuteczne lekarstwa trafiającym się nieszczęściom? Pożytki nasze są bezpieczeństwo osobiste, własności swey pewność, wolność, równość każdego względem prawa i sądów, handel kwitnący, i bogactwa. Wojna, długi, i podatki muszą koniecznie wypadać, skoro takowe pożytki utrzymać chcemy. Już 10. millionow funt: szter: Narodowego długu jest wypłaconych. Czyliż? mając rząd demokratyczny, bylibyśmy szczęśliwsiemi? Niech na to dzisieysza odpowie Francya.

Na to *P. Whithbrad*: Sliczny to panegiryk naszej Konstytucyi powiedziany. Ale trzeba tu roztrząsnąć, czyli Ministerium na złe oney nie używa, a takowe na złe używanie tak świętych ustaw, czyli nie ma bydź reformowane? Nicht mi tu nie zaprzeczy tego, że u nas w niższej izbie przedayne są funkcyje, a iestże co bardziey przeciwnego naypierwszym Konstytucyi naszej zasadom? Albo te wszystkie proźby od Miałt i Hrabstw tylu zaniezione o Reformę Parlamentu są sprawiedliwe, albo są od złośliwego kłamstwa utworzone kalumnie?

Nie metafizyce to, iak się niektórym zdaie, przypisywać należy dzisieyszą rewolucyą Francuzką, ale

sentymentom owych to ludzi, którzy się nad to zdol-
 nemi bydl rozumieli do dźwignia urzędow przyię-
 tych, lubo te cale przewyższały onych zdolność.
 Toż samo właśnie trafiało się dawniej w Niemczech,
 gdy reforma tam się wznagała, toż samo i dziś we
 Francyi teraz dzieie się, gdy oba te Narody ięcza-
 ły długo pod iarzmem despotyzmu. Jestem przyia-
 cielem ludu, rzecze daley, i zawsze nim będę. Słu-
 chaymy głosu iego, póki nie zbyt późno, a czyni-
 my dla niego to z ochotą, o co się u nas tak usil-
 nie doprasza. Poprawmy co złego w Parlamencie,
 a ich, i nasz los pomyślniejszym zostanie.

Po wielu innych głosach i żwawych sporach po-
 wstaie nakoniec P. Pitt, i zdanie swoje ogłasza: Ja
 sam tego najmocniej żadam, aby nastąpiła refor-
 ma, lecz taka, któraby ugruntowała, nie zaś któ-
 raby święte nasze wywróciła Konstytucye, słowem
 takiej reformy żadam, któraby nie zakładała funda-
 mentow na owej to prawdziwie imaginaryinej wła-
 dzy naywyższej ludu. Długom się nad tym namy-
 ślał, i zawszem był przekonany, iż nie należy przed-
 siębrać nigdy reformy, choćby naylepszą bydl się
 zdawała, gdy kto w niebezpieczeństwie iest utraty
 dobra istotnego, którego używa, w nadziei nie pe-
 wney korzyści, i mniemanych niby lepszych, a w sku-
 tku samym często nayniebezpieczliwszych trafunkow.
 Przerazający Francyi przykład powinienby nam od-
 iąć chęci takowego doświadczenia. Jest i w naszym
 Królestwie Partya, która wszystkie swe na to wy-
 mierza siły, aby wkraiu zaburzenie zrobić, iest któ-
 ra chce korzystać z okoliczności, aby nas pogrążyć
 rychley mogła w anarchii. Nigdy ia nie pochwałę
 owego prawa, które powszechną elekcyą Deputowa-
 nych dozwała, takowe zniszczyłoby pewnie naszą
 Konstytucyą. Władza rządowa rozmaitych kraiew
 nie iest podobna iedna do drugiey. Nie tak myślił
 Ateńczyk, iako Spartanin, ani Rzymski Obywatel,
 iako Ateński. Dobro, którego używamy, powinno

bydź nam pobudką, abyśmy znosili małe trafiające się zdrożności. Wszystkie te adresy względem reformy podobne są owym Siostron, które z jednej rodzą się Matki, a tą Matką nazwać się może ów to niegodziwy zamiar, aby skrycie wszystkie Konstytucyi naszej podkopać fundamenta dla zbliżenia do upadku tej wspaniałej budowy, która pięknym części jednych do drugich stosunkiem utrzymuje i wzmacnia gmachu całego trwałosc. Na co się nam zda wprowadzać powszechney elekcyi prawo? gdy najszcześniejszym połączeniem w całym składzie Konstytucyi naszej tron Monarchiczny z Arystokracją i Demokracją jest zjednoczony.

P. *Wharton* zamawia sobie głos za dni 15 i przyrzeka okazać, czym była Konstytucya w początkowych swych układach, i co dziś jeszcze pozostaie z teyże Konstytucyi.

Przez całą noc, aż do godziny 5tej ranney trwały żwawe spory. PP. *Sheridan* i *Fox* usiłowali najmocniej projekt Pana *Grey* utrzymać, lecz gdy poszło na głosy, większość kresiek odrzucających Parlamentu Reformę była 282. przeciwko 41.

* B E L G I U M.

Z Obozu pod *Curgies* dnia 24. Maja z rana o godzinie 6tej. Po uczynioney radzie wojenney d. 22. t. m. przedsięwziął Xże *Coburg* Francuzow oszańcowanych pod *Hamars* atakować. Woysko na 3 różne Kolumny podzielone w nocy ruszyło. Sam Xże *Coburg* ku frontowi obozu nieprzyacielskiego maszerował, którego skrzydło prawe o *Skalde*, a lewe o *Ronelle* rzeki opierało się, przed frontem liczna artyllerya stała, i mnogie reduty były. Dnia 23. kommandujący awantardą atakował Francuzów, dobył reduty, i 7. wziął armat, a do godziny 6tej wieczornej armat 10. liczono w zdobyczy, i redutę trzecią po mocnym bronieniu się wzięto. O godzinie 8mej kwatera główna w *Curgies* założona, a o 9tej godzinie oboz nieprzyacielski z miejsca usunął się.

Zrana o 5. ostatnią redutę pałaszami bez wystrzału wzięliśmy, nieprzyjaciel mocno porażony cofnął się w największym nieporządku do *Valenciennes*, i *Bouchain*. Strata niewiadoma, lecz musi być znaczna, i tak rozumiemy, że 30 armat zdobyliśmy, w liczbie niewolników zabranych znalazł się Francuzki Marszałek Polny *Verges*, inne okoliczności jeszcze niewiadome.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 24. Maja. Sędziowie Rewolucyi, (du *Juré* nazwani) iako rzecz pewną ogłaszają, iż dnia 1go Aprila 1793 Generał *Dumourier* pisał z *Saint Amand* list do Jozefa *Miączyńskiego* mającego wieku lat 45 urodzonego w Polsce Generała woysk Rzpltey w *Orchies*, w którym liście donosi między innemi rzeczami, iż aresztował 4rech Konwencyi Narod. Kommissarzow, i Ministra *Beurnonville*, oraz rozkazuie *Miączyńskiemu*, aby o świtaniu maszerował do *Lille* i tam aby wszedł z woyskiem, oraz aby okazał list Obywatelowi *Duval*, iżby aresztowani byli wnet Kommissarze Konwencyi Narodowej, iesliby ztamtąd nie wyiachali, i zaprowadzeni do *Orchies* byli, aby skarb zabrać — Kończy *Dumourier* list temi słowy: Uściskam cię mój najmilszy *Miączyński*, polegam zupełnie na tobie i na twoim woysku dla ocalenia Francyi. zdo. Ciż sędziowie zapewniają, że dnia 2. Aprila tegoż Roku *Miączyński* odpowiadając na list *Dumouriera* pisze, że list dopiero aż o godzinie 8. z rana odebrał, lubo powinien był w nocy odebrać, że wzajemnie uścił a Generała swego i z największym jest ku niemu przywiązaniem, względem zaś poruczonych sobie czynności, ręczy za woysko swoje, iż może wszystkiego dokazać, że rusza do marszu o godzinie 9. ku *Lille*; i tam rozkazy wypełni, albo zginie. 3to. że *Miączyński* wykonał ordynans *Dumouriera* udając się zaraz do *Lille* z dywizją swoją. 4to. Dodać ciż Sędziowie, że kryminalnie wykroczył w celu kontra rewolucyi. A zatym ten Trybunał zka-

zał *Miączyńskiego* na śmierć dnia 17. Maja o godz: 10. z wieczora. Pisał do Konw: Nar: list dnia 18. donosząc, iż był zawsze Rzpltey wierny, i że dla tego poufałym okazywał się bydź Przyjacielem *Dumouriera*, iżby od niego nayskrytszych tajemnic mógł powziąć wiadomość. Prosił nakoniec, aby mu ieszcze do trzech przynajmniey dni żyć pozwolono dla odkrycia ważnych sekretów. Otrzymał zwłokę. W tym czasie dodani są dway Kommissarze, *Drouet* i *Rouzelet*, którzy wysłuchali doniesień *Miączyńskiego*, i o tych sędziom oznaymili. Zaskarżył między innemi Deputowanych *Gensonnea*, i *Pethiona*, że wchodzili w korespondencyą z *Dumourierem*, także twierdził, że *La-croix* wprzód, nim Kommissarzem był w Belgium, dozwolił mu płądrowanie w Belgium, z warunkiem dzielenia się zdobyczą. Gdy dowodu na to żądano: daycie mi pokoy, rzekł: głowa mi boli. Nareszcie okazało się, że list do Konwencyi Nar: nie był przez niego pisany, ścietym jednak został dnia 22. Maja we śrzodę. Przez całą drogę, gdy na teatr był prowadzony do ludu mówił z wielką umysłu przytomnością. Na teatrze zaś przed samym ścięciem zawołał: *Vivat Narod!*

Generalowie *Sandos* (infanteryi), i *Chalbez* (kawaleryi) od armii naprzeciwko Royalistom postani donoszą o zwycięstwie pod *Fontenay* otrzymanym. Oprócz kilku szwadronow, które wpadły na okopy, natarł General *Chalbez* z tyłu na nich i zbił do szczytu. Korzystając z tego zamieszania wpadł na część artylleryi i samym pałaszem zdobył. Buntownicy o dwie mile ścigani, pierzchnęli w różne strony, zostawiwszy pod *Baquenard* armat 16. i wiele ammuni-cyi. Stratę naszą podają Generalowie 10. zabitych i kilku rannych. Przeciwnych 600. na placu pole-gło, i 70. wzięto w niewolę. Podobneż razem i od *Pyreneow* przychodzą nowiny. Liczny ochotnik zpo-bliższych przybyły Departamentów, niepozwała *Hiszpanom* mieć stanowiska na górach. Cała potęga

Hiszpanowie do 20,000. infanteryi, a 20,000. kawalerii wyucsi. Woyska naszego w porcie *Kadyx* 5,300. w całej *Hiszpanii* 70,000. znayduie się, z których 40,000. iest uzbroionych.

Listy niektóre donoszą: że Malta wypowiedziała wojnę Francyi, i już Korsarze Maltanscy okręta zabierają Rzeplitey.

Mowa miła przy pogrzebie Generala Dampierre, przez Lequinio Reprezentanta Ludu, do woyska Północnego w Obozie pod Famars, gdzie iego ciało pogrzebione.

Zołnierze! tracicie wielkiego Wódza, a Rzplta iednego z swych najgorliwższych Obrońców; *Dampierre* urodził się Republikaninem, takim się okazał wśród iarzma despotyzmu, pędził życie dalekie od intryg, szukał wsparcia dla siebie w wydoskonaleniu w sztuce wojenney, nie żądając inney pomocy, tylko od swey odwagi, poczciwości, przymiotów, i nabytych wiadomości, prosty w obyczajach, przystępny, słodki w obcowaniu, otwarty, dobroczynny, i czuły; nie znał innych nieprzyjaciół tylko Kraiu i Prawa, ubiegający się za przyjaźnią, nie umiejący nienawidzieć, chciwy sposobności dawania pochwał, smutny gdy wymierzał kary, wesół z cudzego szczęścia, szczery przyjaciel równości, gorliwy obrońca Rewolucyi. Żołnierze, takim był *Dampierre*.

On ułożył najślawniejszy plan, który był podany Stanom Generalnym. Urodzony w klasie uprzywilejowanej, pycha i przesąd nie skaziły ani iego umysłu, ani serca... *Dampierre* ćwiczył się w Polityce i Historii, w znajomości obyczajów ludzi i Narodów, miłość wolności od dzieciństwa była iego iedyną żądzą i przeto na ypierwszy powstał przeciw zdradzie *Dumouriera*, pod którego naczelnictwem chwalebnie służył. Żołnierze! wiecie jaką ufność wpoił w woysko pod ten

śam czas , gdy zdrajca toż wojsko w przykrey utrzymywał niepewności. Jego cnoty bohaterskie lepiej wam, niżeli mnie są znaiome.

Nie raz wespół z nim okryliście się wieńcami zwycięstwa pod *Gemmappe*. On to pierwszy wpadł na szanice , a odebrawszy nieprzyjacielskie armaty utwierdził sławę tego dnia pamiętnego. Równie odważnym widzieliście go pod *Aigneux*, *Varroux*, i *Tirlemont*. Już zginął, lecz zostawił pomiędzy wami syna, którego śam wychował , a który z czasem stanie się godnym Ojca swego. Już zginął, leży pod nieprzyjacielskim orężem ; powinniście mścić się iego śmierci. *To nic*, (rzekł do wylewających łzy nad iego raną, z której umarł) *to nic jest, niech żyje Rzplta. Żołnierze!* te były iego ostatnie słowa. *Te są wasze powinności, potrzeba albo przyjąć na powrót więzy niewolnicze, albo okryć Chorągwią Republikantką, bronić ją winniście, dopóki wszyscy na placu trupem nie legniecie. Zwyciężyć, lub umrzeć, to jest wasze godło. Zwycięzycie, bo chcecie być wolnemi, cież Dampierra prowadzić was będzie przeciw tym nieprzyjaciolom, których był postrachem. Żołnierze Francuzcy! Mścijcie się Dampierra, poszukujcie zemsty.... Niech żyje Rzplta!*

Zgromadzenie Narodowe rozkazało umieścić tę mowę w Dzienniku. (*Gazette des Deux Ponts*)

H O L L A N D Y A.

Z *Amsterdamu* d. 21. Maja. Piszą ze *Smirny*, iż Kommandanci fregat Francuzkich na Archipelagu odebrali rozkaz od Konwencyi Narodowej wszystkie okręty, iakichkolwiek mocarstw z Francją woiujących zabierać, albo palić, niezważając zgola, ani na neutralność Portów, ani na towary na nich znajdujące się do kogoby one należały. Takowy bez przykładu prawie Konwencyi Narodowej postępek, zda się, być naksztalt wypowiedzenia Porcie *Ottomańskiej* wojny.

Z *Hagi* d. 25. Maja. Z *Sztokolmu* donoszą, że znajdujący się tam *Rosyjski Posel*, *Szwedzkiemu*

Dworowi oświadczył, iż Rosyja Flotę na śródziemne morze wysła. Przy tej okoliczności wiedzieć życzy sobie o celu uzbrojonego w *Karlskronie* i innych mieyscach woyska. Xże Regent kazał dać odpowiedź, że to uzbrojenie dzieje się iedynie dla zabezpieczenia swego Państwa, i że Szwecya nayscisleyszą zachowa neutralność. (z *Gazety Lipskiej*.)

N I E M C Y.

Od granic *Alsacyi* wyższy dnia 14. Maja. Pozawczoray publikowanym został Mandat Elektora *Bawarskiego* zajmujący następujące punkta: 1mo. Zakazuje wywozu żywności wszelkiej z kraiu swego do *Norymbergi* pod konfiskatą i karą szczególną. 2do. Ktoby w *Norymberdze* pieniądze, albo inne pretensye miał, natychmiast one powinien odebrać. 3tio. Ktoby miał wypłacać *Norymbergowi*, o tym zaraz pod summieniem donieść, i przed Urzędem w *Ambergu* pieniądze złożyć.

Z *Karlsruhe* dnia 20. Maja. Woysko Cesarzkie pod kommandą Generała *Würmsera* z tamtey strony *Renu* stojące, już się nazad cofnęło i główną kwaterę w *Rastatt* założyło. Na mieyscu tych korpusow Pruskie woysko to stanowisko obeymie, które ma rozkaz Francuzow oszańcowanych w lesie *Binon* jak nayszwawiey atakować. Generał *Würmser* na tej stronie *Renu* rozlokował się od *Philippsburg* aż do *Bazylei* dla zastronienia kraiow Niemieckich od Francuzow. Znaczne posilki Cesarzkie przybyły, i jeszcze inne są rekwirowane.

Z *Frankfurtu* dnia 21. Maja. Donoszą, że Francuzi ku *Karlsberg*, które stanowisko Prusacy i Cesarscy 8,000. ludzi osadzili, odebrali znowu, i z 15,000. poniknęli się wgląd Niemiec. Ci sami *Bipont*, *Hombourg* i inne mieysca obiawszy spalić mieli, o czym iednak potwierdzenia trzeba.

Dnia 27. Maja. Dziś tedy z *Niderlandu* śpieszący do *Wiednia* kuryer ważną przyniósł wiadomość, że dnia 23. tego mies. Francuzi atak około *Famars*

uczyniwszy przeciw armii Cesarzkiej, prawie do 1,000. ludzi, i wiele armat, opuściwszy swój cały obóz, utracili. Cała armia do tamiecznych fortec umknęła. Cesarscy stracili do kilkuset żołnierzy, i wiele officerów. Dokładniejsze doniesienie potym nastąpi.

List prywatny z *Frankfurtu* dnia 28. pisany zapewnia, że dnia 24. t. m. Francuzi powtórnie są porażeni, i że zwycięzcy fortecę *Valenciennes* uślowali odebrać.

Z *Hamburga* dnia 27. Maja. Z obozu francuskiego przy *Hamars*, wiele wojska poszło przeciw *Rojalistom*. Generał *Servan*, którego aresztować chciano, umknął do *Hiszpanii*. Pan *Egalité* w *Marsylii* examinowany, wyparł się, że ani do Dyktatury, ani do Korony niezmierzał. Trzeci syn jego odpowiedział, iż wolałby przy nowej *Konstytucyi* być Obywatelom, niżli *Xiążęciem* przy starej. — *Nantes* dnia 15. t. m. jeszcze nie był w ręku *Malkontentów*. Generał *Miranda* chce tajemną przeciw *Hiszpanii* uczynić wyprawę. Ze nastąpi pożądaný skutek głową swoją gwarantuje. *Sant-terre* do Departamentu *Vendée* udał się z wojskiem, na jego miejscu w *Paryżu* Gwardyi Narodowej tym czasem *Boulangier* jest kommandantem.

Z *Frankfurtu* dnia 17. Maja. Od kilku dni garnizon francuzki w *Moguncyi* i *Cassel* poprzestał czynić wycieczki. Ostatnia była dnia 8. Maja, gdzie niepowiodło się Francuzom. Cofnąć się musieli. Oblężenie dotąd nie jest jeszcze rozpoczęte. Widoczna rzecz, że bardzo wiele musiałoby wprzód ludzi zginąć, nimby skutek iaki nastąpił. Przynajmniej wymaga wielkich przygotowań i mocniejszej nierównie artylleryi, niżeli się teraz w tych stronach znajduje. Jest nadto opatrzona dobrze *Moguncya* zapasem zboża i furażu, lubo zbywa na mięsie, bo i konskiego już się nie wiele znajduje. Siły otaczające fortece codziennie pomnażają się i korpus wojska *Hessen-Cassel* przybyło tu dla złączenia się z Generałem

Würmser. Z drugiey strony woyska *Austryackie* znacznie są wzmocnione z strony *Bawaryi* i *Palatynatu*. Regimenta stojące dotąd w *Czechach* zowią się rezerwy są także w marszu. Te woyska zbierają się w *Powiecie de Pilzen*, zkąd weyda do *Palatynatu*. Mówiąc zaś prawdę, zdaie się, iż one nie tak są przeznaczone przeciwko *Francyi*, iako raczey dla zaięcia *Bawaryi* i wyższego *Palatynatu*. W samey rzeczy głosić zaczynaia, gdyż to nie iest już sekretem gabinetow, że wykonany będzie projekt ułożony przez s. p. *Jozefa II.* Roku 1778. któremu mocno się opierał *Fryderyk Wielki* za zgodą *Elektora Saskiego* i *Xcia Bipontyńskiego*. Dziś mniemają, że tamte przeszkody, które niepozwały wykonać układów dworu *Austryackiego* są ułatwione, zwłaszcza gdy plan iest połączony z podziałem *Polski* przez *Rossyjską Monarchią* i *Króla Pruskiego* za tajemnym dworu *Wiedeńskiego* przychyleniem się, i tak uproporcyonowany, iżby i dom *Austryacki* nadto w potęgę swey powiększony nie został, i *Elektor Palatinatu* z *Xciem Bipontyńskim* przez francuzkich interessow zaspokoienie w *Alsacyi* lub *Lotaryngii* umieszczeni być mogli. Z tym wszystkim te okoliczności nie są ieszcze zupełnie względem zaięcia francuzkich *Prowincyi* ukończone, co powodem iest do mniemania, że wkrótce iakieś ułożenie nastąpi między *Cesarzem*, *Królem Pruskim*, *Elektorem Palatynatu*, i *Xciem Bipontyńskim* w *Monachium*, gdy się tam ziadą w miesiącu *Czerwcu*.

To z gazety *Leydeuskiej*, obaczmy co w sobie zawiera list z *Wiednia* pisany, a w gazecie du bas *Rhin* znajduie się Nro 42.

Z *Wiednia* dnia 22. *Maja*. Wszystkie regimenta i bataliony rezerwy do tych czas na swych kwaterach stojące odebrały rozkaz we 24. godzinach ztąd ruszyć do marszu. Ten śpieszny będzie, gdy 7my lub 8my dzień do spoczynku naznaczono. Niewiadome są pobudki tych gwałtownych woyska poruszeń, ale się okazuje, że w tym roku wielkich odmian

politycznych spodziewać się należy. Mimo te przypadki, które się do Francyi stosują, można to za pewną rzecz twierdzić, że układy ewentualne przedsięwzięte są *in petto* między kilką Mocarstw, i że systema polityczne Europy wielkim podlegać będzie odmianom. A gdy Francya w Europeyskiej równoważności nic prawie teraz nieznaczy, i gdy to, co się zdarzyło temi czasy w Polsce, wagę mocarstw Europeyskich znacznie na jedną stronę nachyliło, idzie zatem, iż koniecznie przedsięwzięte będą środki ku temu końcowi, iżby nastąpiło jakieś obmyślenie sposobów do przywrócenie znowu równoważności Europeyskiej. Te układy muszą być skutkiem przeczności rozumney i roztropney, a zamiar tego wszytkiego najważniejszy nie inny jest, tylko szczęśliwość Narodów i przywrócenie spokoyności powszechney.

Dnia 25. Maja. W tym tygodniu Arcy Biskup tutejszy Kardynał wydał cyrkula ry list do wszystkich Parafialnych Kościołów z zaleceniem; aby kościelne srebra mniej potrzebne niezwłocznie do mennicy oddane były, i sam nayspierwszy początek tego uczynił z Kościoła Archi Katedralnego *S. Stefana*.

Piszą z *Triestu*, iż *P. Descorches de Ste Croix*, który iachał z *Paryża* do *Stambulu* chcąc za *Posła* być przyjętym, arefztowany jest w drodze z całą swoją suitą za rozkazem *Baszy* rząd mającego w *Dalmacyi* i *Albanii*.

Z Saarbruck 26. Maja. Xże nasz dziedziczny tylko co nie był wzięty w niewolą przez Francuzów w *Neukirchen*. Szczęśliwie gdy się zbliżały woyska umknął. Konie Xcia i co tylko kosztownego w *Saarbruck* oraz Konfiliarzów stanu *PP. Derr* i *Eichberg*, także Damy Dwojskie zabrano, a gdy woysko Pruskie zbliżało się, do Francyi uwieziono.

Dnia tegoż General Francuzki *Ferriers* na czele 10 tysięcy ludzi, Dywizye Cesarzkie i Xcia *de Condé* od *Renu* odpędził, lecz gdy porażonym nadeszły posiłki,

znowu krwawa rozpoczęła się bitwa. Trwała ta w bliskości *Rulshelm* o milę od *Spiru* przez 2. godziny. Stracili Francuzi 4. armaty, które byli wprzód wzięli u *Xcia de Condé*, nadto 50 niewolników postradali. Austryakom w zabitych lub ranionych 62. ludzi ubyło. *Xcia de Condé* porażka tyleż prawie wynosi. Jeden z Emigrantów gdy go w niewolą brali Francuzi, z pistoletu sobie w łeb strzelił. Generał *Wurmser* po mocnym opieraniu się cofnął się aż za *Qareich*. Pruskie też wojsko pod *Kommenda* *Xcia de Hohenloë* stojące pod *Carlsberg* w Xstwie Bipontyńskim nie było szczęśliwsze. Musiało po znaczney stracie przed większą reysterować się mocą.

Z *Koblentz* dnia 26 Maja. Więźniowie Minister *Beurnonville* i 4. Kommissarze z *Maltrichtu* przyprowadzeni są tu pod mocnym konwoiem. Tych w bliskiej fortocy tutejszey *Ehrenbreitstein* osadzono.

Z *Akwizgranu* dnia 27 Maja. Co pisało względem wzięcia przez Austryaków Miasta *Valenciennes* nie prawdzi się. Gdy się złączyły Austryackie, Pruskie, Angielskie, Hannowerskie i Hollenderskie Dywizye, wywarły spólnie całe swe siły, aby pole *Famars* od Francuzów odebrać. Razem więc Generał *Clairfait* wpadł na *Aubry*, Generał Pruski *Knobelsdorf* na *Haspon*, a zaś wielkie wojsko Austryackie z Angielskim i Hannowerskim wojskiem z 56 batalionów, i 60 szwadronów składające się 4ma kolumnami od frontu na nieprzyjaciół uderzyło, z prawego skrzydła całym białym impetem na *Famars* i *Valenciennes*. Strzelanie z armat zaczęło się o godz: 6 z rana. Nie już walka, ale rzeź okrutna obie strony mostem stała. Francuzi cofnęli się ku *Fontenelle*, gdy armat im około 40 i 400 z górą niewolników zabrano. A że zprzymierzone wojska jedne o drugich, iakaby strąte odniosły nie wiedzą, przeto chyba czas dalszy wyświeci prawdę, i obustronne tak szkody, iakoteż i korzyści odkryje.

S Z W A Y C A R Y A.

Z Bazylei dnia 20. Maja. Mamy z Francyi wiadomość o następnym podaniu Noty Rzpłtey Francuzkiej Ameryce niepodległej.

Z Filadelfii dnia 20. Lutego. Kawaler de Ternan Minister akredytowany od nowego rządu francuzkiego d. 17. t. m. urzędownie doniósł Sekretarzowi Stanów ziednoczonych o odmianie rządu kraju swojego przez notę następują:

Stosując się do rozkazow mnie danych, jestem obowiązany uwiadomić Rząd Stanów ziednoczonych imieniem Rady wykonawczej zatrudniającej się tymczasową administracją naszego rządu, że Naród Francuzki uczynił z siebie Rzpłtę. To uwiadomienie byłoby złączone z listami kredencyalnemi, gdyby fundamenta, które należało założyć w tej mierze, były ostatecznie ugruntowane, i gdyby Rada wykonawcza niechciała oznaczyć co najrychlejszy o rezolucyi przez cały Naród uczynionej, a przez Delegowanych w Konwencyi Narodowej położonej, po zniszczeniu Królewskiej dostojności, ustanowienia Rzpłtey Francuzkiej. Mimo to, interes ten, który powinien zachęcać do tak wielkiego przedsięwzięcia Naród z sobą zkojarzony na obronę wolności, i do ustanowienia niepodległości Ameryki, będzie zapewne uważany, jako nowy dowód szczerzej przyjaźni, która trwa między dwoma Mocarstwami. W tym więc przekonaniu Rada wykonawcza Rzpłtey Francuzkiej nakazała mi, iżbym Rządowi Stanów Amerykańskich doniósł o tych urządzeniach, które są razem i całego Narodu do odnowienia naszych związków przyjaźni, i do pomnożenia między dwoma Narodami handlu wzajemnie użytecznego. Wińszując sobie, że mogę donieść wyrazy sentymentow, które dziełem w całej swojej rozciągłości, i którego wszystkie postęпки moje nieprzełtaną dowodów stałych oznaczać zawsze.

(podpisano) de Ternan.

Odpowiedź na tę Notę do przyszłej korespondencji.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*We Wtorek dnia 11. Czerwca 1793. Roku.**Objaśnienie względem siedzenia więźy na osobach stanu Duchownego zasądzonych, lub zasądzać się mających.*

KONFEDERACYA GENERALNA W. X. Lit:

Zapobiegając zdarzonym w tych czasach doświadczeniom, iż sądy świeckie nakazują osobiste Duchownym więźy siedzenie, deklaruje: iż odtąd na osobach Duchownych więźy górney nie wolno będzie sądzić, ale jeżeliby albo za ewokacyą, albo za kontrawencyą, albo za źle założoną od mnieyszego, do wyższego subsellium Appellacyą, czyli za inne iakie przeciwko Prawom Kraiowym wykroczenie, na karę więźy Cywilney osoby Duchowne zaśluzły; tedy sąd każdy nie decydując koniecznego siedzenia, za każde zaśluzone sześć niedziel więźy, po tyśiąc kop, to jest po złt: Pol: 2,500. na osobach Duchownych wskazywać będzie. A zatym, jeżeliby się odtąd na iakiey Duchowney osobie sądzona a nie dopełniona znalazła więźa, tedy od osobistego oney wysiedzenia Konfed: Gener: W. X. Lit: uwalnia, a do opłacenia determinowanego teraz szacunku więźy, na terminie do zasiadania przeznaczonym obowiązując. Jeżeliby zaś osoba która Duchowna na siedzenie więźy *in fundo* zaślugowała, tedy takową osobę do zwierzchności Duchowney Biskupow, na udeterminowanie kary *in equivalenti* więzienia według praw Kanonicznych, odsyłać wszelkim Juryzdykcyom zaleca. Działo się na sessyi Narodu Lit: R. 1793. Mca Czerwca 3. dnia w Grodnie.

Jozef Zabiello Łowczy W. Lit: Marsz: Konf: Gen.
W. X. Lit: (L.S.)

Jan Zarzycki Pieczęci W. i Konf: Gen: W. X. Lit:
Sekretarz.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 20 Maja. Okazały się tu w publicznych piśmach następujące Listy :

Listy P. Le Brun Ministra interesów Zagranicznych.

Listy następnie pod Nrem I. i II. okazane były Lordowi Grenville w piątek 26 Kwietnia w Kancellaryi *Whitthal* przez P. *John Salter de Popelar* względem żądania, iżby przyjęte były listy przez wspomnianego *John Salter* podać się mające.

LIST I. Milordzie!

Rzeczpospolita Francuzka pragnie zaprzestać kłótni z W. Brytanią, i żąda zakończyć wojnę; która przy nie odstępnej zawziętości z sobą walczących stron, musi ściągnąć największe nieszczęścia dla obu Narodów. Mam więc honor upraszać WPana jako Ministra Króla Jmci o paszport wolnego przybycia do Londynu, iako dla osoby posiadającej pełnowładztwo, pozwalający udać się tym końcem do Londynu.

P. *John Salter* Sekretarz w Londynie odda list pierwszy, i jeżeli WPan zechce, odda drugi wyrażający osobę, która posiada ufność Narodu. Mam honor zostawać Milordzie WPana najniższy Sługa.

Datt w Paryżu 2 Kwietnia

Le Brun Minister

1793. R. 2 Rzpłtey Franc:

Interesów Zagran:

LIST II.

Mylordzie!

Względem układu w przeszłym wyrażonego Listcie, który miał zamiar przywrócenia pokoju, mam honor uwiadomić, że P. *Maret* wyznaczony Posłem dla przyspieszenia tego skutku tak pożądanego dla obu Narodów.

Rzeczą jest niepotrzebną przełożyć, że muszą być mu przydane osoby trzy, Sekretarz, Kamerdyner, i Kuryer, upraszam dla tych o protekcję potrzebną. Mam honor zostawać &c.

w Paryżu d. 2. Kwietnia 1792. rzku 2. Rzpłtey Francuzkiej.

(Reszta tych Pism z Londyńskiej Gazety w następującej korespondencji.)

P O R T U G A L I A.

Z Lizbony d. 27. Kwietnia. Dotąd mniemano, że Dwór nasz neutralność zachowa: od kilku dni systema się odmieniło. P. d'Arbaut, który dotąd zostawał w kraju naszym, wyjechać rozkazano. Temu losowi bardzo wielu Francuzów podpadło. Oprócz już wygotowanych wojennych okrętów, trzy jeszcze wielkie i 2 fregaty iak najprędzey mają stanąć: zapewniają także, iż korpus woyska Portugalskiego: składające się z 16 regimentów infanteryi i 2ch kompanij kawaleryi pod kommandą Generała Lieutnanta Das Minas poydzie do Hiszpanii w pomoc przeciwko Francyi. —

Gdy Posel Angielski żądał od naszego Dworu, iżby okręta Angielskie i Portugalskie obu stroną miały wolność przybijania się wzajemnie do portów bez wyznaczenia liczby; i żeby kommandant miał rozkaz i takowe okręta, i kupieckie konwoiem swym zaślaniać, Xże Brezylji kazał oświadczyć: iż zupełnie na to żądanie przystaie.

W Ł O C H Y.

Z Lworno 14 Maia. Do Bastyi 10,000. Francuzów oczekują, którzy tę wyspę przeciw insurgentom chcą wzmocnić. Generał Paoli z sobą spiknionym oświadczył, że oręż za stronę Anglików podniesie, i że Korsyka pod opieką Wielkiej Brytanii zarządzana będzie. Zapewniając o tym, okazał patent na Angielskie Feldmarszałkowsstwo i wstęgę niebieską.

D O N I E S I E N I A.

Autor dzieła Heraldyki czyli opisanie Herbów: ma honor uwiadomić tak JPP Prenumeratorów, iako też chcących uczynić zaszczyt prenumeratę. Autorowi, iż pierwszy tom w dwóch częściach z kopersztych mi herbów, już jest gotowy z druku, który wydawany będzie w W. rszawie, u samego Autora, także w drukarni IP. Zawadzkiego, i u IP. Netto naprzeciwko zamku, w Grodnie u IX. Jarewicz Kan: Iustini: gdy autor tegoż dzieła, mimo zchęcia ofiarowania pracy swojej, nieoszczędza własnego kółtu na drukowanie onegoż, żeby było na pięknym papierze i pismem dobrym, lecz oraz na kopersztych herbów znacany ma wydatek. Pr. eto powyści: już pie wszęgo tomu całego w trzech częściach, prenumeratę dający

małą płacić na całe dzieło w 4. tomach czerwonych złotych 5, a teraz jeszcze po czerw. złł: 4. przyjmowane będzie. Zapewnia tenże Autor, iż nieodwłócznie drukowania onegoż kontynuacya nastąpi, lecz ponawia wielokrotnie już oświadczoną prośbę swoją do wszystkich szlachu i szlacheckiego godnych obywateli w Koronie i W. X. Litt: ażeby raczyli pod adresem Autora Heraldyki, ile bydyż może nuyprędzey, swoje wypisy Genealogii i herbów przez pocztę franco przesyłać. Mieysca gdzie prenumerat przyjmowana będzie: w Warszawie u samego Autora, także w Drukarni JP. Zawadzkiego i u P. Netto na przeciwko zamku, w Grodnie u IX. Jurewicza Kan: Inflan: i Rektora szkół wydział: Grodzień: w Lublinie u Pani Faile, w Krakowie u JP. Maia i u P. Drelinkiewicza: w Wilnie na poczcie u JP. Naborowkiego, w Winnicy u W. Kotowicza Miecznika Belzkiego, Kommissarza poczt Ukrainskich. Imiona prenumeratorów przy każdym tomie na początku umieszczone będą.

Józef Mołęcki, i Walęty Rutkowskii dnia onegdayszego z Warszawy ujechali zabawszy 20,000 Złł: Pol: do Ur: Michała Ujeyskiego, Jedźrzi Machnickiego Ekonomą z Mogiły należące, a to w sposob, że nuiawszy oni wraz z JP. Machnickim furmana troy konnego, na teyże furze z już włożonemi pieniędzmi sami i bez furmana, na niego nie czekając uiechali. Jeden z nich sredniego wzrostu blade chuderlawy w stroim francuzkim, drugi w polskim, także wzrostu mniernego, włos czarny; konie dwa gnadawe, jeden biały. Jeżeliby byli gdzie d ostrzeżeni, suplikuie się publiczności, aby ich zatrzymano, i znać dno iak nuyprędzey do Ur. Ujeyskiego do dworku Pani Masikiewiczowey nad Wisłą gdzie jest handel wapna, a będzie zupełna dana nagroda.

Podaje się do wiadomości publiczney że w kamienicy przy ulicy Freta pod Nro. 252. na pierwszym pietrze, będzie się odprawiać przez urząd Ławniczy M. S. W. Aukcyja rzeczy następujących, iako to: handlu korzennego i winnego, piwa angielskiego, zegarów, sieber, miedzi, cyny, sukien, biclizny, zwierzciadel, komodów, szaf, książek, karety, kolaski, i różnych sprzętów gospodarskich za gotowe pieniądze, ato dnia 10. 11. 12. 13. i następujących Lipca o godzinie drugiej po południu.

Lat więcej niż 50. iak wdziecinym wieku Ignacy Gozdski UUr. Michała Gozdzkiego i Poniatowskiej syn z Officierem nieznanego imienia do Saxonii z Polki udał się, i dotych czas o nim żadney niema wiadomości, że zaś brat starszy jego Ur. Stanisław Kysztow Gozdski chciałby o bracie swoim, powziąć wiadomość, uprasza zatym publiczności, aby o nim pod adresem JP. Stanisława Kysztowa Gozdzkiego, do wsi Sobienie Biskupie w Wdzwie Mazowieckim, ziemi Czerskiej w powiecie Garwolińskim leżącej, ktoby wiedział gdzie się znajduje, oznaymić raczył, a wdzięczność przyrzeka wyż wyrażony JP. Gozdski z przyzwoltą za poniesione wydatki nagrodą.

Korrespondencyi Bankowey 2. razy na tydzień we środę i sobotę wychodzący, arkusz 17. wyszedł z druku, zajmując w sobie (1) Dalszy ciąg dyaryuszu czynu ści Kon: do likwidacyi banku Kabrego (2) Obwieszczenie do dębtorow masy Kabrego, likwidowania się w terminie do 8. Czerwca. (3) Rozpoczęcie summaryuszu likwidacyi kredytow Kabrego. (4) Specyfikacya sieber, porcellany &c. Kabrego do przedania. Arkusz każdy na sztuki biorąc koszt: gr. 15 a przez prenumeratę gr. 10. prenumerata na 56 ark: koszt: złł: 12. a z pocztą i złł: 6. w Warszawie w Drukarni za nowo mieniącą bramą na ulicy Freta na rogu ulicy S. Jerskiej Numero 272.